

Elżbieta Bednarz –

Artykuł w języku angielskim zamieszczony w: "Ruch pedagogiczny", numery 3-4 (numer jubileuszowy na 111-lecie „Ruchu Pedagogicznego”) Link do artykułu zamieszczonego w w/w czasopiśmie: https://rp.edu.pl/wp-content/uploads/2024/11/Ruch_Pedagogiczny_2023-nr-3-4.pdf

Tytuł artykułu:

Pozytywna dyscyplina w procesie wychowawczym dziecka. Ujęcie pedagogiczno-teologiczne

Streszczenie

Podjęta w artykule problematyka pozytywnej dyscypliny w procesie wychowawczym dziecka została dokonana w szerszym ujęciu, mianowicie pedagogiczno-teologicznym. Zasygnalizowano, że na temat dyscypliny, w tym jej skutecznych i pozytywnych aspektów w procesie wychowania, powstało niemało opracowań. Autorka publikacji postawiła sobie za cel dokonanie analizy problematyki pozytywnej dyscypliny stosowanej wobec wychowanka w perspektywie pedagogicznej oraz teologicznej (w szczególności dotyczącej krytycznej analizy tekstu biblijnego, z elementami egzegezy i hermeneutyki).

Cel opracowania zrealizowano poprzez analizę krytyczną źródeł, z jej analityczno-syntetyzującą formą oraz merytoryczną oceną wniosków wpływających z przeprowadzonej w zawężonym skrócie egzegezy i hermeneutyki tekstu biblijnego. Zagadnienie dyscypliny usytuowano także w kontekście dyrektyw programowych religii zielonoświątkowej, a w następstwie w odwołaniu do tradycji i praktyki wychowawczej środowiska tej tradycji wyznaniowej.

We wnioskach podkreślono, że dziecko musi mieć jasno i zdecydowanie przekazane zasady postępowania, dzięki którym łatwiej będzie jemu funkcjonować w społeczeństwie. Konsekwentna, pozytywna dyscyplina daje jemu poczucie bezpieczeństwa w wielu sferach życia. Dzieci wychowane w umiejętnie stosowanej dyscyplinie potrafią w przyszłości narzucić sobie samodyscyplinę, która jest

niezbędna m.in. w osiągnięciu sukcesu zawodowego i życiowego.

W formie zarysowanego szkicu zaprezentowano problematykę pozytywnej dyscypliny w tradycji i praktyce środowiska zielonoświątkowego. Wskazano na teksty biblijne oraz przykłady z Nowego Testamentu ukazujące pozytywne postawy oraz wskazania wychowawcze. Zaakcentowano fakt, że nie tylko w perspektywie pedagogicznej, ale także teologicznej dowartościowane jest pozytywne wzmacnianie dziecka w procesie wychowania, w miejsce negatywnych słów, czy zachowań.

Wnioski wypływające z podjętych w artykule analiz pozwalają na stwierdzenie, że pozytywne wzmacnianie, z konsekwencją w przestrzeganiu ustalonych zasad i granic, wychowawcze postawy z miłością i odpowiedzialnością, przynieść mogą korzystne efekty podjętych działań.

Słowa kluczowe: pozytywna dyscyplina, krytyka tekstu, hermeneutyka i egzegeza tekstu, wychowanie, religia zielonoświątkowa, pedagogika.

WSTĘP

„Granica wolności jest wspólna korzyść, a formą to, co nazywamy dobrymi manierami. Musimy zatem zabronić dziecku wszystkiego, co może obrazić innych lub im zaszkodzić, lub kiedy dany czyn jest niestosowny lub nieuprzejmy. Ale cała reszta – jakiegokolwiek działanie mające pożyteczny cel – musi być nie tylko dozwolona, lecz także zauważona przez nauczyciela: oto kluczowy punkt”.

(Montessori, 2023, s. 50)

Powyższy cytat zapożyczony z książki Marii Montessori stanowi kwintesencję współczesnej myśli pedagogicznej nawiązującej do sposobów wychowywania, z zastosowaniem pozytywnej dyscypliny wobec dziecka. Na temat dyscypliny w procesie wychowania, tym jej skutecznych i

pozytywnych aspektów, powstało niemało opracowań. Autorka publikacji postawiła sobie za cel dokonanie analizy problematyki pozytywnej dyscypliny stosowanej wobec wychowanka w odwołaniu do koncepcji pedagogiczno-teologicznej. W drugim komponencie opisanych analiz uwzględnia w szczególności krytyczną analizę tekstu biblijnego, z elementami egzegezy i hermeneutyki.

Cel opracowania zrealizowano poprzez analizę krytyczną źródeł, z jej analityczno-syntetyzującą formą oraz merytoryczną oceną wniosków wypływających z przeprowadzonej w zawężonym skrócie egzegezy i hermeneutyki tekstu biblijnego. Zagadnienie dyscypliny usytuowano także w kontekście dyrektyw programowych religii zielonoświątkowej, a w następstwie w odwołaniu do tradycji i praktyki wychowawczej środowiska tej tradycji wyznaniowej.

POJĘCIE ORAZ ZAWĘŻONY SZKIC PSYCHO-PEDAGOGICZNYCH WYZNACZNIKÓW DYSCYPLINY W PROCESIE WYCHOWANIA DZIECKA

Wychowanie dziecka, pozytywny wpływ na jego zachowanie, jest jednym z najtrudniejszych zadań stojących przed wychowującymi, zarówno rodzicami, jak też nauczycielami. Co istotne, metody wychowawcze stosowane wobec dziecka nie są jedynymi czynnikami, które wpływają na jego zachowanie. Kształtowanie się osobowości jest wynikiem wzajemnego oddziaływania wychowawcy na dziecko i wrodzonego temperamentu wychowanka, jego indywidualnego sposobu reagowania na te działania. Badania wykazują, że wiele cech temperamentu może się zmienić pod wpływem zewnętrznych bodźców, tak więc istnieje możliwość wpływania na właściwe postępowanie nawet najbardziej upartego dziecka, z ewidentnymi trudnościami w zachowaniu (Forehand, Long, 2000, s. 23).

Dążąc do ukształtowania właściwej postawy rozwijającego się człowieka należy stosować optymalne metody, których celem jest wywieranie zamierzonego wpływu na działania wychowanka.

Współcześnie podkreśla się fakt, że istotne i w pełni zasadne są tylko takie sposoby, które jednoznacznie traktują dziecko jako osobę, autonomiczną, posiadającą godność, prawo do wolności oraz istotę rozumną. W nawiązaniu do powyższego metody oraz zasady wychowania muszą być dostosowane do wieku dziecka, a także winny ewoluować wraz z osiąganiem przez nie coraz większej dojrzałości. Naturalne dążenie wychowanka do niezależności powoduje, że będzie on badać granice kontroli i miłości. Właściwe wyznaczenie tych granic i oddawanie, w szczególności nastolatkowi, coraz większej kontroli nad jego własnym zachowaniem, jest warunkiem możliwie bezkolizyjnego przejścia przez ten okres. Znajomość reguł umożliwia młodemu człowiekowi dokonanie wyboru i prowadzi do swoistej współpracy - zgody na podporządkowanie się woli dorosłych. Wobec nastolatka należy stosować także zasadę stopniowego przekazywania kontroli i podejmowania samodzielnych decyzji odnośnie zachowania się (Chase, 2006, s.113).

Z powyższego wyłania się próba zdefiniowania, czym jest dyscyplinowanie wychowanka, w szczególności w perspektywie pozytywnej dyscypliny. Martin Herbert dyscyplinę postrzega w ustawianiu granic. Uzasadnia takie stanowisko wskazując na korzystne cechy pozytywnej dyscypliny, przeciwstawiając ją jako alternatywę dla nieskutecznych skrajności: „karania w sposób autorytarny oraz pozwalania na wszystko” (Herbert, 2013, s. 11). Pedagog ów opisując standardy pozytywnej dyscypliny nakierowuje uwagę wychowawcy na uwzględnienie rozwoju emocjonalnego oraz zadania rozwojowego dzieci i młodzieży będących na danym jego etapie. To co w szczególności sygnalizuje to zasadę, na mocy której dyscyplina jako istotny środek wychowawczy, metoda kształtująca osobowość dziecka, jest stosowana od najwcześniejszego jego okresu rozwojowego. Herbert podkreśla przy tym fakt, że w ten sposób dziecko otrzymuje przykład życia w odwołaniu do relacji opartej na szacunku, zaufaniu i uczuciu (Herbert, 2013, s. 11).

Kiedy mówimy o dyscyplinie w klasie warto przywołać idee Krzysztofa Kruszewskiego: „Właściwy poziom dyscypliny na lekcji to taki, przy którym uczenie się jest najbardziej skuteczne: uczniom nie odebrano woli pracy, a nie rozbudzono lęku przed popełnieniem pomyłek. Z drugiej strony nauczyciel wciąż sprawuje kierownictwo nad pracą uczniów” (Kruszewski, 2009, s. 265-266).

Na pytanie, czy dzieci i młodzież potrzebują dyscyplinowania i ogólnie pojmowanego formowania wychowawczego dla prawidłowego rozwoju, większość psychologów odpowiada twierdząco. Badania naukowe wykazują, że trzymanie się ustalonych reguł przy równoczesnym okazywaniu miłości prowadzi do najbardziej korzystnych dla dziecka zmian rozwojowych (Rathus, 2004, s. 171). Wychowywanie dzieci w miłości i jednocześnie posłuszeństwie wydaje się więc być podstawowym obowiązkiem rodziców, opiekunów, wychowawców i nauczycieli.

Poczucie bezpieczeństwa i zaufanie do opiekunów dają już małemu dziecku odwagę do urzeczywistniania pragnień, jeszcze zanim jest w stanie rozpoznać grożące mu niebezpieczeństwa. Regulacje wprowadzane przez wychowawców są więc niezbędne i spełniają dwie podstawowe funkcje. Po pierwsze przekazują dzieciom wiedzę, jak się zachowywać w sposób umożliwiający współistnienie z innymi, a więc pomagają im pełnić funkcje społeczne. Z drugiej strony, reguły czynią świat dziecka zrozumiałym, bezpiecznym i uporządkowanym (Appelt, 2005, s. 124). Aby jednak spełniały należycie swoją funkcję, muszą być czytelne, jasne i konsekwentnie przestrzegane. Czyniąc świat miejscem przewidywalnym, stanowią drogowskazy dla coraz doskonalszej samokontroli rozwijającego się dziecka. Wprowadzane umiejętnie od najwcześniejszych lat, stają się dla niego źródłem satysfakcji i przynoszą w dorosłym życiu tendencję do bycia człowiekiem praworządnym, szanującym zasady współżycia społecznego (Appelt, 2005, s. 126).

Warto zaznaczyć, że ogromny wpływ na stopień przystosowania dziecka i jego osiągnięcia w dalszym życiu mają styl przywiązania i wychowania w rodzinnym domu. Jakość opieki nad niemowlęciem wpływa na jego relacje z innymi ludźmi, umiejętność radzenia sobie z problemami, ewentualną impulsywność, wykształcenie zaufania do otoczenia oraz zdolność nawiązywania przyjaznych relacji z ludźmi. Sposób postępowania rodziców w stosunku do dziecka, w kolejnych etapach jego rozwoju wyposaża je w kompetencję instrumentalną, niezbędną dla realizacji własnych celów, istotnych przy wpływaniu na środowisko, w którym żyje (Rathus, 2004, s. 168).

Sprawność procesu samokontroli zależy przede wszystkim od siły potrzeb dziecka i charakteru społecznych oczekiwań. Im bardziej wymagające jest środowisko, tym trudniejsze dla dziecka jest spełnienie jego wymagań. Im mniejsze wymagania, tym zadanie to jest łatwiejsze. Ocena kompetencji dotyczących samokontroli wytworzonych w wieku

przedszkolnym ma miejsce w następnym środowisku jego rozwoju - w szkole (Smykowski, 2005, s. 229). Wiek szkolny jest fazą, w której zachodzą zmiany m.in. w sferach: poznawczej, emocjonalnej, moralnej, społecznej, prowadzące do osiągnięcia różnorodnych kompetencji. To czas nawiązywania wielu nowych relacji społecznych z rówieśnikami i dorosłymi, okres coraz bardziej samodzielnego wkraczania w nowe obszary. Oddalając się od tego, co dotychczas dawało jako dziecku poczucie bezpieczeństwa, młody człowiek poszukując kontaktu z dorosłymi, potrzebuje w większej mierze towarzysza niż opiekuna (Wiliński, 2005, s. 343). W dużo większym stopniu niż dotychczas dziecko w wieku szkolnym musi poddawać swoje działania kontroli woli. Wie już, jak zachowywać się w danej sytuacji i jak wyrażać swoje emocje w sposób społecznie akceptowany. Wzrasta u niego też tolerancja na stres, odporność i zdolność do znoszenia dłuższych napięć (Appelt, 2005, s. 272).

Należy wspomnieć też, że dzieci w wieku szkolnym rozumieją już sens i znaczenie reguł postępowania, podczas gdy w poprzednim etapie rozwoju wystarczały im wpojone przyzwyczajenia, obrazy i zachowania, które naśladowały. Teraz już często same ustalają zasady, wymagając wstępnej zgody ze strony uczestników w ramach samorządnie zorganizowanych grup rówieśniczych. Uczniowie nie stosujący się do nich podlegają określonym sankcjom, a szczególna wartość przypisywana jest lojalności, wzajemnej pomocy, a przede wszystkim sprawiedliwości. Istotną rolę pełni w tym procesie nauczyciel, gdyż „nauczyciel niesprawiedliwy jest zdyskwalifikowany w oczach uczniów” (Debesse, 83, s. 109). Szczególną rolę dyscyplinującą odgrywa więc ponowne ustalenie zasad oraz konsekwentne ich przestrzeganie, przy czym reguły należy opracowywać wspólnie z uczniami i od czasu do czasu sprawdzać, czy wszyscy je pamiętają, a też systematycznie dokonywać ich aktualizacji.

Na etapie rozwoju nastolatka, okresie pełnym wyzwań w procesie wychowania, w którym to występuje tendencja do umacniania się osobowości przeciwstawiającej się otoczeniu, wyrażającej się m.in. w nieposłuszeństwie i podejmowaniu nie zawsze ról pozytywnie

akceptowanych (często naśladowujących wzorce niechętnie akceptowane przez dorosłych - młodzieżowych idoli), M. Debesse zaleca, by pomagać im w osiągnięciu autonomii głównie przez wytworzenie klimatu zrozumienia i sympatii. Wcześniej posłuszeństwo było wyrazem przyzwyczajęń społecznych, narzuconych z zewnątrz, a następnie uznanych reguł. W okresie dojrzewania może stać się dążeniem do tego co dobre dla własnego, szukającego autonomii „ja” (Debesse, 83, s. 123; 134). W procesie formowania własnej tożsamości istotną rolę odgrywa poczucie wsparcia, jakiego doświadcza dorastający ze strony znaczących dla niego ludzi, czyli przede wszystkim rodziców i rówieśników, a także nauczycieli. Ważne jest więc, by działania dyscyplinujące nie odbierały mu przekonania, że mimo popełnianych błędów jest lubiany i akceptowany, na co zwraca uwagę Mariola Bardziejewska (Bardziejewska, 2005, s. 349). Dorosły chcący być osobą znaczącą dla dorastającego, a więc godną szacunku, musi zaangażować się i zainteresować jego światem.

Z powyższego wynika, że podstawowym sposobem wdrażania do dyscypliny jest ustalenie jasnych, zrozumiałych i akceptowanych reguł. Utrzymanie dyscypliny jest osiągalne tylko dzięki konsekwencji w przestrzeganiu ustalonych zasad przez wszystkie zaangażowane w relację strony. Osiągnięcie satysfakcjonujących stosunków między nauczycielem a jego uczniami wymaga więc przede wszystkim samodyscypliny wychowawcy, ale też jego zaangażowania emocjonalnego i wysiłku, okazywania sympatii każdemu uczniowi.

W tym miejscu wspomnieć należy także fakt, że odpowiedni styl oddziaływań wychowawczych rodzica zwiększa szanse na dobre przygotowanie dziecka do przedszkola i szkoły, a tym samym dostosowanie się do dyscypliny tam panującej. Pozytywny stosunek emocjonalny w połączeniu z wysokimi wymaganiami dostosowanymi do możliwości dziecka oraz niską kontrolą i pozytywnym systemem wzmocnień gwarantują pełne zaspokojenie potrzeb psychospołecznych, zwłaszcza potrzeby bezpieczeństwa, miłości i przynależności (Sochaczewska, 1982, s. 34).

Zasady wychowania muszą ewoluować wraz z osiąganiem przez dziecko coraz większej dojrzałości. Jego naturalne dążenie do niezależności powoduje, że będzie badać granice kontroli i miłości. Właściwe wyznaczenie tych granic i oddawanie dorastającemu nastolatkowi, wraz z jego rozwojem, poczucia odpowiedzialności, coraz większej kontroli nad własnym zachowaniem, jest warunkiem możliwie bezkolizyjnego przejścia przez ten okres i dostosowania się do zasad panujących w danym środowisku. Warto zaadoptować do sposobów wychowania przez rodziców działania zaproponowanego przez Johna Robertsona pod nazwą *polecenia pozytywnego*, podczas którego w miejsce zakazu: *nie rób!* dziecko otrzymuje nakaz *zrób tak*. Zamiast skarcenia, publicznego nazwania jego niesubordynacji wychowanek może zostać zapytany, co zrobił, w taki sposób, aby mógł sam zdefiniować swoje przewinienie, po czym powinien otrzymać wskazówkę, jakie zachowanie w danych okolicznościach byłoby wskazane (Robertson, 1998, s. 144).

KONCEPCJA HERMENEUTYKI TEKSTU BIBLIJNEGO STOSOWANA

W TRADYCYJI ZIELONOŚWIĄTKOWEJ

W ODWOŁANIU DO PROBLEMU DYSCYPLINY DZIECKA

W dyrektywach programowych religii zielonoświątkowej (zgodnie z podstawą programową katechezy zielonoświątkowej) za podstawowe źródło treści oraz główną przesłankę hermeneutyczną¹, warunkującą proces dydaktyczny (np. formułowanie celów, proponowane

¹ Hermeneutyka pochodzi od gr. *hermeneuein*. Wyróżnia się trzy znaczenia tego słowa: *wyrażanie* (wypowiadanie, mówienie), *wykładnia* (interpretowanie, objaśnianie) oraz *przekładanie* (tłumaczenie) (Grondin, 2007, 31). Najogólniej hermeneutyka oznacza sztukę i teorię interpretacji. Mając na uwadze tak zdefiniowane pojęcie hermeneutyki (z historycznego i systematycznego punktu widzenia) można wydzielić trzy fundamentalne znaczenia tego terminu. Po pierwsze hermeneutyka jest sztuką interpretacji tekstów. Pojawia się tutaj pytanie o znaczenie tekstów, o to jak je zinterpretować. Ogólnie mówiąc, sztuka interpretacji dzieli się na dwie szkoły interpretowania: odtwórczą, w której za pomocą szczegółowych technik badawczych usiłuje się odtworzyć pierwotny sens, oraz twórczą, która twierdzi, że sens ujawnia się każdorazowo w akcie interpretacji. Po drugie hermeneutyka jest teorią interpretacji. Teoria interpretacji usiłuje odpowiedzieć na pytanie, „jak w ogóle możliwa jest interpretacja”, „jak w ogóle możliwe jest rozumienie” i na mocy jakich reguł wyniki interpretacji są prawomocne. Wreszcie po trzecie interpretacja przeniesiona na grunt życia wskazuje na egzystencjalny wymiar

interpretacje), uznaje się Pismo Święte jako w pełni wystarczającą i nieomylną normę poznania, wiary i posłuszeństwa. Zgodnie z nauką Kościoła zielonoświątkowego, interpretacja musi być wspólna z całościowym celem Biblii, powinna być odczytywana stosownie do zasady historyczno-kulturowej oraz gramatycznej.

Istotnym elementem analizy tekstu biblijnego jest jego egzegeza. Ważnym czynnikiem metody egzegetycznej jest krytyka historyczna. Zadaniem krytyki historycznej jest objaśnienie tekstu w kontekście historycznym i kulturowym. Po pierwsze, w ramach krytyki historycznej pytamy o czas i miejsce powstania księgi, pytamy o autora/autorów i adresata/adresatów. Odpowiedź na pytanie o czas powstania danej księgi pozwala nam „powiązać ją z życiem epoki i jej problemami, z sytuacją religijną i społeczną. [...] Kolejną istotną kwestią, oprócz ustalenia powstania księgi i autora, jest ustalenie kim byli adresaci (np. jaka jest ich przynależność narodowa, światopogląd oraz sposób myślenia, sytuacja społeczno-religijna, itd.). Bardzo dużo danych o tym, kim byli adresaci, dostarcza nam sam tekst biblijny oraz inne źródła pozabiblijne (np. o Koryncie, Galacji, itd.). Po drugie, w ramach krytyki historycznej pytamy się o tło księgi. Biblia nie może być oderwana od czasów w których powstawała. Informacje geograficzne pozwalają tekst biblijny *osadzić* przestrzennie, dane archeologiczne dostarczają wiedzy na temat kultury materialnej ludów biblijnych, dane z historii politycznej świata starożytnego umożliwiają zdefiniowanie typu relacji i wzajemnych interakcji pomiędzy narodami starożytnego świata, informacje o historii społecznej dają nam dostęp do rozumienia ówczesnych struktur społecznych, sposobu życia, itd. (Boboryk, 2010, s. 539-540).

Reasumując, odczytywanie tekstów, bez ujęcia ich w kontekście kultury i życia społecznego nie znajduje dziś uzasadnienia we współczesnym świecie, także w nauce religii

hermeneutyki. W takim ujęciu interpretacja jest formą życia, to znaczy, nie chodzi tutaj o objaśnianie tekstów, lecz jak „mogę żyć w świecie, który jest moim światem” i funkcjonować „wśród znaczeń wytwarzanych przez innych”. Hermeneutyka biblijna wymaga zrozumienia tekstów biblijnych nie tylko jako konkretnych dokumentów historycznych, ale także jako tekstów, które przemawiają do teraźniejszości żywym i inspirującym głosem. Zob. więcej: Boboryk G., (2010). *Kościół a interpretacja Biblii*. W: E. Bednarz, R. Tomaszewski (red.), *Wprowadzenie do nauki o Biblii oraz doktryny i praktyki ruchu zielonoświątkowego* (s. 532-546). Warszawa: WST.

zielonoświątkowej.

W nawiązaniu do tematyki dyscypliny, w tekstach Pisma Świętego możemy odnaleźć wiele fragmentów, które odczytywane dosłownie, bez kontekstu społeczno-kulturowego, pozwalają, czy wręcz zachęcają do fizycznego karcenia dzieci. Jednym z takich przykładów jest werset dwudziesty czwarty z trzynastego rozdziału Księgi Przysłów: „Kto oszczędza różgi, krzywdzi swojego syna, ten, kto go kocha, trzyma go w karności”. Warto jednak zadać sobie pytanie: „czy te wersety, które zdają się sankcjonować kary cielesne są przyzwoleniem na karcenie”? Co zatem z postępowaniem krnąbrnego nastolatka, opisanego w Księdze Powtórzonego Prawa w dwudziestym pierwszym rozdziale (wersety: 18-21), którego rodzice przyprowadzają przez oblicze starszych miasta, a mężczyźni tam obecni kamienują go, w celu przestrogi. Jak odnieść się do postawy miłosiernego ojca, pomimo ciężkich przewinień syna, czy postawy Jezusa wobec kobiety przyłapanej na cudzołóstwie, z jedynym poleceniem skierowanym do niej: „Idź i więcej nie grzesz!” (J 8,11²). Czy rzeczywiście inna miara ma być stosowana wobec bezbronnych dzieci, niż wobec dorosłych, którzy potrafią się bronić?

Na kartach Starego Testamentu Pan Bóg wychowuje swój lud, a do niego należą dorośli i dzieci. Jeden z teologów i pedagogów, ksiądz Stanisław Jankowski, w studium z teologii biblijnej przywołuje program wychowawczy, zasadniczy w tradycji Izraela: „O ile w tradycji prorockiej chodzi o formację całej społeczności Izraela, a więc o wymiar wspólnotowy wychowania, to w pismach mądrościowych uwaga wychowawcy skupiona jest na jednostce, dokładnie na każdym Izraelicie, przy czym pedagogicznym zainteresowaniem jest objęty zarówno człowiek dojrzały, jak i dopiero wstępujący na ścieżkę życia...” (Bagrowicz, 2005, s. 172). Przy zwróceniu uwagi na aspekt wychowania każdego człowieka przez Boga w Starym Testamencie, wartym podkreślenia jest fakt, że w Księdze Przysłów wychowawca zwraca się

² Pisownia skrótów biblijnych wg *Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1980; cytaty biblijne wg: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy Przekład*, Warszawa 1994.

do syna: *ben*³. Sens hebrajskiego terminu „syn” jest bogatszy niż polskie potoczne rozumienie. Oddaje nie tylko więź rodzinną, ale także szeroki zakres zależności i przynależności: do narodu (*bene Israël*), też do klasy kapłanów (*bene ha-koha-nim*), zespołu proroków (*bene ha-nebi`im*) oraz mistrzów.

Księga Przysłów w idei wychowawczej kieruje uwagę na posiadanie mądrości, która ma być domeną królów, i sędziów oraz każdego innego człowieka. Mądrość zaś zdobywa się poprzez słuchanie i tym samym uznanie autorytetu mówiącego (Prz 1,8; 6,20). W Księdze tej, wychowanie ma na celu uformowanie człowieka dojrzałego, w sferach: społecznej, moralnej i duchowej. To co jest obrazem pozytywnego wzmocnienia w idei wychowawczej zawartej w Księdze Przysłów to pokazanie efektów wychowania: błogosławieństwa wychowywanego. Na przeciwnym krańcu środków i wartości wychowawczych stoi natomiast „głupota” (Bagrowicz, 2005, s. 177).

Ksiądz Jerzy Bagrowicz, uznany autorytet w tematyce pedagogii biblijnej, maluje obraz Boga-Wychowawcy. To Ten, który miłuje wychowywany przez siebie lud: „Pociągnąłem ich więzami ludzkimi, a były to więzy miłości” (Oz 11,4). Fundamentem więc systemu wychowawczego jest miłość. Pośród wielu wskazań wychowawczych znajdujemy instrukcję pedagogiczną: „nabywaj prawdę, mądrość, karność, rozwagę” (Prz 23,23). Sposobem oddziaływania jest dialog, Bóg mówi do człowieka, człowiek słucha, człowiek zadaje pytania Bogu. Także rodzice według przekazu Księgi Powtórzonego Prawa mają za zadanie pokierować postępowaniem i wyborami dzieci tak, aby przez całe swoje życie „chodziły przez Panem” i przestrzegały Boże Prawo⁴ (Bagrowicz, 2005, s. 35-37).

Stary Testament ukazuje rodzicielstwo jako szczególny dar od Boga. Troska o dziecko wpływała m.in. z postrzegania jego jako znaku przychylności Boga i błogosławieństwa w życiu. Rodzicielstwo ukazane jest m.in. jako troska o dziecko i zapewnienie mu bezpieczeństwa

³ Słowo: *Ben* występuje w Księdze Przysłów 60 razy.

⁴ Zob. Pwt 4,9.

(Iz 49,15). Na kartach Starego Testamentu znajdziemy wiele fragmentów mówiących, że dzieci poznawały Boga i uczyły się o Nim od swoich rodziców w ciągu całego dnia. To co zasługuje na szczególne podkreślenie w tym biblijnym wzorcu wychowania, to metoda komunikacji. Dzieci miały się uczyć i przyswajać Boże przykazania od rodziców, w czasie rozmów w domu, ale także w czasie podróży, przed snem i po obudzeniu (Pwt 11,18-19). Rodzice mieli za zadanie bycia codziennym przykładem życia z Bogiem, poprzez posłuszne wykonywanie Jego poleceń. Dzięki temu dziecko uczyło się posłuszeństwa Bożemu Słowu od kochających rodziców (Richards, 2002, s. 28).

Według autorów Biblii, dziecko nie rodzi się z natury dobre i dopiero negatywny wpływ środowiska wyrabia w nim złe skłonności. Biblia pokazuje, że dziecko wymaga ukierunkowania rozwojowego i dlatego musi być formowane przez swoich rodziców. Wychowanie ku „świętości” jest jednym z naczelných celów wychowawczych opisanych na kartach Starego Testamentu. W tym procesie jest mowa o karceniu, ale często jego metodą jest upomnienie i strofowanie: „Upomnieniem Pańskim nie gardź, mój synu, nie odrzucaj ze wstrętem strofowań. Bowiem karci Pan, kogo miłuje, jak ojciec swego ukochanego syna” (Prz 3,11).

Jeśli przyjrzymy się innym historiom biblijnym nawiązującym do tematyki karcenia dziecka na kartach Starego Testamentu to znajdujemy m.in. drastyczne opisy kar w postaci ukamienowania, czy wyłupanie oka. Dziecko, które *złorzeczy* swojemu rodzicowi lub go uderzy powinno być ukarane śmiercią, o czym czytamy w Księdze Wyjścia: „Kto by uderzył swego ojca albo matkę, winien być ukarany śmiercią. Kto by złorzeczył ojcu albo matce, winien być ukarany śmiercią”(Wj 21,15.17). Jednocześnie Stary Testament instruuje rodzica, aby w spokoju korygować zachowanie swojego dziecka, by nie doprowadzić tym do jego śmierci: „Ćwicz swego syna, póki jeszcze jest nadzieja; lecz nie unosz się przy tym, aby nie spowodować jego śmierci” (Prz 19,18). Krytyczna analiza tekstu wspomaga jednak czytającego w rozważnej

analizie oraz interpretacji tekstu.

Reasumując, zastosowanie krytycznej zasady studiowania tekstu, z wykorzystaniem egzegezy i hermeneutyki tekstu, z uwzględnianiem kontekstu, tekstów paralelnych oraz tekstów poprzedzających i następujących, zapobiec ma nieprawidłowemu rozumieniu przesłania Pisma Świętego i tym samym nie interpretowaniu tekstów w sposób dosłowny, co jest istotne przy podjętej w artykule tematyce.

POZYTYWNA DYSCYPLINA W TRADYCJI I PRAKTYCE ŚRODOWISKA ZIELONOŚWIĄTKOWEGO

W społecznościach protestanckich akcentuje się regułę, że za wychowanie chrześcijańskie w pierwszym rzędzie odpowiedzialne są środowiska, w których dziecko w sposób naturalny styka się ze słyszeniem o Bogu, a mianowicie: rodzina i dana wspólnota wyznaniowa. Chrześcijanie przyjmują zasadę, że dzieci są efektem błogosławieństwa Boga: „Będzie cię miłował, błogosławił i rozmnoży cię. Błogosławi twoje potomstwo...”(Pwt 7,13). Rolę rodziny w edukacji dziecka podkreśla fakt, iż stanowi ona istotne znaczenie w całym jego życiu, od okresu narodzin do czasu osiągnięcia dojrzałości psychicznej i fizycznej. Podkreśla się, że chrześcijańskie wychowanie swojego dziecka powinno rozpoczynać się już z chwilą jego narodzin. Przykładem jest Anna, opisana na kartach pierwszej Księgi Samuela Starego Testamentu, która poświęciła Bogu swojego małego synka, Samuela, jeszcze przed jego narodzeniem (1Sm 1,11).

Z kart Starego Testamentu dowiadujemy się, że obowiązek wychowania w pierwszych latach życia spoczywał głównie na matce. Rola ojca wzrastała w miarę dorastania dziecka. Matka kładła więc fundament pomocny w poznawaniu Boga, w atmosferze miłości oraz troski i opieki.

Wyznacznikiem chrześcijańskiego wychowania, z uwzględnieniem pozytywnej dyscypliny stosowanej wobec dziecka, są teksty Nowego Testamentu opisujące relacje Jezusa z dziećmi oraz Jego stosunek wobec nich (Mt 18, 3-6.10; Mk 9,33-36.42; Łk 9, 47-48; Mk 9, 36-37; Mk 10, 13-16). W tekstach Nowego Testamentu znajdujemy wskazania wychowawcze przekazane przez Apostoła Pawła do dzieci, a w kolejności do rodziców: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom swoim w Panu, bo to rzecz słuszna. Czcij ojca swego i matkę, to jest pierwsze przykazanie z obietnicą; aby ci się dobrze działo i abyś długo żył na ziemi. A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu dzieci swoich, lecz napominajcie i wychowujcie je w karności, dla Pana” (Ef 6, 1-4). Także w Liście Apostoła Pawła do Kolosan może odnaleźć podobne przesłanie: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim; albowiem Pan ma w tym upodobanie” (Kol 3,20). Na podstawie tych tekstów kształtuje się obraz wychowawczy rodziców z takimi cechami jak: cierpliwość, skuteczna komunikacja, konsekwencja oraz ustalone zasady zachowania. Dzieci natomiast powinny wykazywać się postawą posłuszeństwa wobec rodziców.

W procesie wychowania zawsze na pierwszym miejscu powinna stać odpowiedzialna, pełna troski i miłości postawa rodziców i otwarta na taką relację pozytywna odpowiedź dzieci. Pamiętać jednak należy, że dziecko naturalnie podda się autorytetowi rodzica, gdy ten będzie okazywał dziecku miłość i wytyczy mądrą ścieżkę postępowania.

Warto także podkreślić, że przywództwo rodziców odgrywa zasadniczą rolę w rozwoju dziecka. Poprzez naukę podporządkowania się władzy rodzicielskiej dziecko uczy się przyszłego odpowiedzialnego zachowania się w życiu społecznym. To, w jaki sposób dziecko postrzega przywódczą rolę własnych rodziców, stanowi przygotowanie do jego późniejszych zachowań w stosunku do nauczycieli, sąsiadów, pracodawcy. Tego typu formy władzy rodzicielskiej są jak najbardziej potrzebne dla zdrowych stosunków międzyludzkich. Brak respektu dla przywództwa powoduje powstanie anarchii, chaosu i zamętu w stosunkach

międzyludzkich.

Wspomnianym już istotnym aspektem wychowania chrześcijańskiego jest konsekwencja w mowie i postępowaniu rodziców. Biblia mówi: „Niechaj więc mowa wasza będzie: Tak - tak, nie - nie, bo co ponadto jest, to jest od złego” (Mt 5,37). Owa pedagogia powinna mieć zastosowanie również przy wychowywaniu w dyscyplinie. Mówi o wymaganiu posłuszeństwa już przy pierwszym poleceniu rodzica. Aby dziecko mogło natychmiast się podporządkować, powinno otrzymać najpierw wyraźne i jednoznaczne wyjaśnienie, jak ma to przebiegać. Reakcja na ewentualne nieposłuszeństwo musi być szybka, a konsekwencje wcześniej uzgodnione. Przede wszystkim należy jednak stosować na bieżąco pozytywne wzmocnienia za posłuszeństwo. Dyscyplinowanie ma być nauką, a nie karą, zauważają autorzy książki: *Osiem sposobów skutecznego wychowania* - S. Turansky oraz J. Miller (Turansky, Miller, 2008, s. 11.31). Aby to osiągnąć, należy wyjaśnić, co było złe w postępowaniu dziecka (to pomoże mu wziąć odpowiedzialność), dlaczego to było złe (umożliwia poznanie następstw złych wyborów) i co można zrobić w przyszłości (prowadzi do zaplanowania innego, lepszego postępowania w podobnej sytuacji). Taki tok działania eliminuje zrzucanie winy na innych i zachęca do zadośćuczynienia i pojednania, stwierdzają wymienieni wyżej pedagodzy (Miller, 2008, s. 42). Każde przywołanie do posłuszeństwa należy zakończyć dowartościowaniem, zachętą, by podejmować wysiłek i zmieniać swoje postępowanie (powołując się na J 8,11). W ten sposób następuje odbudowanie relacji, a dyscyplinowanie może zmienić wewnętrzną postawę i motywację dziecka, a nie tylko jego zewnętrzne zachowanie (Miller, 2008, s. 48).

Niezależnie od wieku dziecka, autorytatywna postawa rodziców oraz w późniejszym okresie nauczycieli wobec niego jest drogą do wychowawczego sukcesu. Dziecko często buntuje się w stosunku do stawianych mu granic w formie zasad i ustalonego przez rodziców porządku (Walesa, 1982, s. 164-165). We wczesnym okresie rozwojowym dziecka (2-3lata) jest

to kluczowy moment, w którym rodzice prezentują dziecku obraz Boga, będącego źródłem norm. Tak, więc istotna jest postawa rodziców w tym aspekcie. Nadmiar kar oraz reagowanie emocjami gniewu i złości rzutuje na kształtowanie się obrazu Boga - surowego, który poprzez swoje prawa chce odebrać wolność człowiekowi. W szczególności małe dziecko, labilne emocjonalnie, potrzebuje oznak cierpliwości od swoich rodziców. Z tego powodu bardzo istotną kwestią w wychowaniu jest okazywanie mu uczuć miłości i akceptacji oraz umiejętności w komunikowaniu zasad. Dziecko wówczas w późniejszych latach życia będzie bardziej skłonne do posłuszeństwa Bogu i postrzegania Go jako sprawiedliwego dawcę praw i zasad.

Tak więc, atmosfera panująca w rodzinie jest naturalną metodą wychowawczą, wspomagającą w zwróceniu się dziecka ku Bogu.

PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Reasumując powyższe, dziecko musi mieć jasno i zdecydowanie przekazane zasady postępowania, dzięki którym łatwiej będzie jemu funkcjonować w społeczeństwie. Konsekwentna, pozytywna dyscyplina daje jemu poczucie bezpieczeństwa w wielu sferach życia. Dzieci wychowane w umiejętnie stosowanej dyscyplinie potrafią w przyszłości narzucić sobie samodyscyplinę, która jest niezbędna m.in. w osiągnięciu sukcesu zawodowego i życiowego

Stwierdzono, że dążąc do ukształtowania właściwej postawy rozwijającego się człowieka należy stosować odpowiednie metody i narzędzia, których celem jest wywieranie zamierzonego wpływu na działania wychowanka. Podkreślono, że w chrześcijańskiej perspektywie wychowawczej (z uwzględnieniem zielonoświątkowego profilu) akceptować należy takie sposoby, które traktują dziecko jako autonomiczną osobę, posiadającą godność i możliwość wyborów. Dzięki takim metodom zastosowanym w procesie wychowania dziecko

będzie posiadało poczucie bezpieczeństwa oraz pełne zaufanie do opiekunów. W związku z postawionymi granicami dziecko nauczy się, jak powinno zachowywać się w sposób umożliwiający współlistnienie z innymi. Konsekwentnie realizowane w procesie wychowawczym ustalone zasady i reguły uczynią świat dziecka zrozumiałym, bezpiecznym oraz uporządkowanym. Czyniąc świat miejscem przewidywalnym, staną się drogowskazem dla coraz doskonalszej samokontroli rozwijającego się dziecka.

Powszechnie stosowany system nagród i kar w każdym przypadku powinien być dostosowany do konkretnego dziecka. Zaznacza się, że pochwała (nagroda) ma niejednokrotnie większe szanse powodzenia wychowawczego aniżeli kara. Praktyka wychowawcza wykazuje, iż z reguły efekty działania kary są krótkotrwałe. Pamiętając o duchowych potrzebach dzieci, wśród których wymienia się: bezpieczeństwa, przynależności, kontaktu emocjonalnego i społecznego, akceptacji i poszanowania, poznawania i nowych osiągnięć oraz aktywności i samodzielności, należy z rozsądkiem szukać sposobu na ich respektowanie w chrześcijańskim procesie wychowania.

Podsumowując, dzieci i dorastająca młodzież ucząc się, jak znaleźć swoje miejsce w otaczającym je świecie, pragną przekraczać granice. Zadaniem odpowiedzialnych za nie dorosłych jest ściśle dookreślenie tych granic oraz wspieranie wychowanków i pomaganie im w dokonywaniu właściwych wyborów. Proces, w jakim dzieci uczą się właściwej oceny zdarzeń i podejmowania odpowiednich decyzji jest długotrwały i wymaga wiele cierpliwości. Współodpowiedzialni za jego prawidłowy przebieg są przede wszystkim rodzice, ale także nauczyciele, a ich zadaniem jest wychowanie ku dojrzałości i życiowej wrażliwości.

W niniejszym artykule poruszono kwestię wyeliminowania dosłownego odczytywania tekstów Pisma Świętego, w odwołaniu do podjętego problemu stosowania dyscypliny w procesie wychowawczym. Zwrócono uwagę na krytyczną analizę tekstu, z zastosowaniem hermeneutyki analizowanych treści biblijnych, z zasygnalizowaniem prawdy, że ich

interpretacja musi być wspólna z całościowym celem Biblii.

W formie zarysowanego szkicu zaprezentowano problematykę pozytywnej dyscypliny w tradycji i praktyce środowiska zielonoświątkowego. Wskazano na teksty biblijne oraz przykłady z Nowego Testamentu ukazujące pozytywne postawy oraz wskazania wychowawcze. Zaakcentowano fakt, że nie tylko w perspektywie pedagogicznej, ale także teologicznej dowartościowane jest pozytywne wzmacnianie dziecka w procesie wychowania, w miejsce negatywnych słów, czy zachowań.

Wnioski wypływające z podjętych w artykule analiz pozwalają na stwierdzenie, że pozytywne wzmacnianie, z konsekwencją w przestrzeganiu ustalonych zasad i granic, wychowawcze postawy z miłością i odpowiedzialnością, przynieść mogą korzystne efekty podjętych działań.

BIBLIOGRAFIA

Appelt, K. (2005). *Wiek poniemowlęcy. Jak rozpoznać potencjał dziecka*. W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka* (s. 95-130). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Appelt, K. (2005). *Wiek szkolny. Jak rozpoznać potencjał dziecka*. W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka* (s. 259-301). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Bagrowicz, J., Jankowski S. (2005). *Pan Bóg twój, wychowuje ciebie*. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Bardziejewska, M. (2005). *Okres dorastania. Jak rozpoznać potencjał nastolatków?* W: A. I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka* (s. 349-363). Gdańsk: Gdańskie

Wydawnictwo Psychologiczne.

Boboryk, G. (2010). *Kościół a interpretacja Biblii*. W: E. Bednarz, R. Tomaszewski (red.), *Wprowadzenie do nauki o Biblii oraz doktryny i praktyki ruchu zielonoświątkowego* (s. 532-546). Warszawa: Warszawskie Seminarium Teologiczne.

Chase, B. N. (2006). *Mądra miłość*. Warszawa: Vocatio.

Forehand, R., Long, N. (2000). *Jak wychowywać uparte dziecko*. Warszawa: Wydawnictwo [BIS](#).

Montesori M. (2023). *Odkrycie dziecka*. Warszawa: Wydawnictwo Bellona.

Müller, F.W. Laubach, H. (2005). *Miłość, granice, konsekwencje. Poradnik dla rodziców*. Kraków: Wydawnictwo Imprint.

Rathus, S.A. (2004). *Psychologia współczesna*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Richards, L. O. (2002). *Służba Dzieciom*. Warszawa: Chrześcijański Instytut Biblijny.

Smykowski, B. (2005). *Wiek przedszkolny. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać*. W: A.I. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka*, (s. 229-269). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Debesse, M. (2006). *Etapy wychowania*. Warszawa: Żak. Wydawnictwo Akademickie.

Robertson, J. (1998). *Jak zapewnić dyscyplinę i uwagę w klasie*. Warszawa: WSiP.

Sochaczewska G., (1982). *Środowiskowo-wychowawcze uwarunkowania procesu adaptacji dzieci 3-4-letnich do przedszkola*. W: L. Wołoszynowa (red.), *Psychologia rozwojowa wychowawcza i społeczna. Materiały do nauczania psychologii*, Seria II, Tom 9 (27-28). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Turansky, S., Miller, J. (2008). *Osiem sposobów skutecznego wychowania*. Częstochowa: Wydawnictwo Święty Paweł.

Walesa, C. (1982). *Psychologiczna analiza rozwoju religijności człowieka ze szczególnym uwzględnieniem pierwszych okresów jego ontogenezy*. W: Z. Chlewiński (red.), *Psychologia Religii* (s. 143-180). Lublin: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Tytuł, streszczenie i słowa kluczowe w języku angielskim

Tytuł: Pozytywna dyscyplina w procesie wychowawczym dziecka. Ujęciu pedagogiczno-teologiczne - [do przetłumaczenia na j.angielski](#)

Streszczenie: [do przetłumaczenia na j.angielski](#)

Podjęta w artykule problematyka pozytywnej dyscypliny w procesie wychowawczym dziecka została dokonana w szerszym ujęciu - pedagogiczno-teologicznym. Zasygnalizowano, że na temat dyscypliny, w tym jej skutecznych i pozytywnych aspektów w procesie wychowania, powstało niemało opracowań. Autorka publikacji postawiła sobie za cel dokonanie analizy problematyki pozytywnej dyscypliny stosowanej wobec wychowanka w perspektywie pedagogicznej oraz teologicznej (w szczególności dotyczącej krytycznej analizy tekstu biblijnego, z elementami egzegezy i hermeneutyki).

Cel opracowania zrealizowano poprzez analizę krytyczną źródeł, z jej analityczno-syntetyzującą formą oraz merytoryczną oceną wniosków wpływających z przeprowadzonej w zawężonym skrócie egzegezy i hermeneutyki tekstu biblijnego. Zagadnienie dyscypliny usytuowano także w kontekście dyrektyw programowych religii zielonoświątkowej, a w

następstwie w odwołaniu do tradycji i praktyki wychowawczej środowiska tej tradycji wyznaniowej.

We wnioskach podkreślono, że dziecko musi mieć jasno i zdecydowanie przekazane zasady postępowania, dzięki którym łatwiej będzie jemu funkcjonować w społeczeństwie. Konsekwentna, pozytywna dyscyplina daje jemu poczucie bezpieczeństwa w wielu sferach życia. Dzieci wychowane w umiejętnie stosowanej dyscyplinie potrafią w przyszłości narzucić sobie samodyscyplinę, która jest niezbędna m.in. w osiągnięciu sukcesu zawodowego i życiowego.

W formie zarysowanego szkicu zaprezentowano problematykę pozytywnej dyscypliny w tradycji i praktyce środowiska zielonoświątkowego. Wskazano na teksty biblijne oraz przykłady z Nowego Testamentu ukazujące pozytywne postawy oraz wskazania wychowawcze. Zaakcentowano fakt, że nie tylko w perspektywie pedagogicznej, ale także teologicznej dowartościowane jest pozytywne wzmacnianie dziecka w procesie wychowania, w miejsce negatywnych słów, czy zachowań.

Wnioski wypływające z podjętych w artykule analiz pozwalają na stwierdzenie, że pozytywne wzmacnianie, z konsekwencją w przestrzeganiu ustalonych zasad i granic, wychowawcze postawy z miłością i odpowiedzialnością, przynieść mogą korzystne efekty podjętych działań.

Słowa kluczowe: pozytywna dyscyplina, krytyka tekstu, hermeneutyka i egzegeza tekstu, wychowanie, religia zielonoświątkowa, pedagogika. [do przetłumaczenia na j.angielski](#)

Informacje o autorce:

ORCID iD <https://orcid.org/0000-0003-4750-126X>

Elżbieta Bednarz, doktor nauk teologicznych w zakresie teologii praktycznej – pedagogiki religijnej; doktor nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika;

Miejsce pracy: Wydział Nauk Społecznych - Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie, ul. Broniewskiego 48,

Stanowisko: adiunkt

Zainteresowania naukowe: współczesne koncepcje kształcenia religijnego; inkluzja w edukacji (uczeń z niepełnosprawnością w placówce ogólnodostępnej – strategii kształcenia w zindywidualizowanym procesie dydaktycznym).

Osiągnięcia:

Otrzymała:

1. nagrodę drugiego stopnia Ministra Edukacji Narodowej za wybitne osiągnięcia w pracy dydaktycznej i wychowawczej (2007);
2. honorowy tytuł Profesora Oświaty przyznany przez Ministra Edukacji Narodowej na wniosek Kapituły do spraw Profesorów Oświaty (2019);
3. tytuł profesora Wyższej Szkoły Teologiczno-Społecznej za osiągnięcia naukowe i dydaktyczne.

Dziekan Wydziału Teologicznego Wyższej Szkoły Teologiczno-Społecznej; wizytator religii zielonoświątkowej; wieloletni dyrektor przedszkola, szkoły podstawowej oraz gimnazjum; autorka licznych publikacji naukowych i dydaktycznych; ekspert ds. adaptacji e-zasobów dla uczniów ze Specjalnymi Potrzebami Edukacyjnymi w Ośrodku Rozwoju Edukacji w Warszawie; w Wydziale Nauk Społecznych Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie pełni funkcję Pełnomocnika Dziekana ds. innowacji metodycznych.

Dane kontaktowe:

Dr Elżbieta Bednarz, e.bednarz@chat.edu.pl

Tel: 602 74 29 48,

Adres korespondencyjny: ul. Leśniewska 2/1 , 03-582 Warszawa

Afiliacja: Christian Theological Academy